

RICHARD OVERY

*Dyktatorzy. Hitler i Stalin*Wydawnictwo Dolnośląskie,
Wrocław 2009, s. 734

(Katarzyna Kuryłowicz)

Dwudziesty wiek to 100 lat chaosu, zmian, kryzysu wszelkich wartości, ale przede wszystkim morderczych dyktatur, które okazały się tragiczne w skutkach dla całego świata. Powstanie i rozwój ludobójczych systemów totalitarnych w Europie, a szczególnie dyktatury stalinowska i hitlerowska, stały się obiektem licznych prac naukowych. Ukazało się wiele biografii zarówno Hitlera i Stalina, w których autorzy bardzo skrupulatnie zrekonstruowali szczegóły z życia obydwu przywódców. Jedną z takich pozycji jest wydana na początku lat dziewięćdziesiątych napisana przez Adama Bullocka biografia *Żywoty równoległe*.

Recenzowana książka idzie jednak o krok dalej. Richard Overy brytyjski historyk, specjalizujący się w historii II Wojny Światowej, ukazuje różnice i podobieństwa w funkcjonowaniu obydwu systemów w kontekście historycznym. Zdaniem Autora analiza

porównawcza reżimów ma na celu „odpowiedź na kluczowe pytanie o mechanizm działania dyktatury jednostki. Bez odpowiedzi na to pytanie nie sposób zrozumieć jak dyktatury powstały i dlaczego istniały aż po kres życia dyktatorów” (s. 26). Autor zaczyna porównanie systemów od momentu dojścia dyktatorów do władzy.

Na strukturę książki składa się czternaście rozdziałów, z czego każdy kolejny rozdział zbudowany jest w ten sam sposób, co ma na celu ukazanie różnic pomiędzy systemami zarówno w kontekście społeczno-geograficznym jak i kultury politycznej. Tematyka rozdziałów poświęcona jest konkretnym zagadnieniom dzięki, którym można wnikliwie poznać mechanizm funkcjonowania opisywanych dyktatur.

W pierwszym rozdziale zatytułowanym *Stalin i Hitler: dwie drogi do dyktatury* pewne analogie są bardzo

wyraźnie zarysowane, zarówno Hitlerowi jak i Stalinowi udało się przejąć władzę w okresie społecznych wstrząsów i niepokojów z naruszeniem obowiązującego w danym społeczeństwie ładu i porządku prawnego. Dochodząc do władzy obaj przywódcy obiecywali przeprowadzenie w państwie głębokich reform społecznych, trafiając aprobatę społeczną. W rzeczywistości jednak rządy ich miały na celu służyć ich partykularnym interesom oraz interesom ich najbliższych współpracowników. Zdobycie władzy nie zależało jedynie od charyzmy jednostki, lecz dużą rolę odgrywały jeszcze inne czynniki m.in. sprzyjająca sytuacja społeczno-gospodarcza tuż po I Wojnie Światowej, a także osoba politycznego „mentora”, dzięki któremu młody aktywista partyjny zaczynał swoją karierę w partii, a następnie wykorzystując jego osobę sukcesywnie zajmował jego miejsce, aby z upływem czasu po przejęciu władzy pozbyć się go zabijając.

Wspólną cechą działania dyktatorów była przede wszystkim nieograniczona władza, jaką posiadali nad życiem innych. W kolejnych rozdziałach książki Autor ukazuje mechanizmy dzięki którym dyktatorzy mogli sterować tak życiem jednostki, aby ideologia państwa była obecna niemalże w każdej dziedzinie życia społecznego. Tłumacząc to tym, że robią to dla dobra społecznego, lecz tak naprawdę zdawali sobie sprawę, że jakkolwiek przejaw indywidualności w tłumie może okazać się dla nich zgubny. Dlatego też przeprowadzane przez jakiś czas czystki na „górze” naród postrzegał jako próbę utrwalenia

stabilności rządów. Państwo rządzone przez jedną partię i lojalność obywateli, to niemalże „raj” dla każdego przywódcy. R. Overy nie pomija również faktu, że oprócz uwarunkowań historycznych duży wpływ na przejęcie władzy jak i sposób sprawowania władzy miały patologiczne osobowości obu dyktatorów.

Zarówno Hitlera i Stalina charakteryzowała mania wielkości, dlatego też przywódcy wymagali od społeczeństwa traktowania swojej osoby w sposób wyjątkowy. W państwach totalitarnych „uwielbienie” wodza dochodziło do monstualnych rozmiarów, zależne było jedynie od siły i zakresu władzy przywódcy. Każdy kult jednostki opierał się na fikcji, opisywani przez Autora dyktatorzy przedstawiali siebie jako osoby ponieważ „oderwane” od polityki, kreując swój sposób przewodzenia bardziej w kategoriach „przewodnika- narodu”. Jak trafnie zauważa Overy „społeczeństwo zarówno niemieckie jak i radzieckie padło ofiarą swoistej masowej hipnozy i podążało wszędzie bez słowa za pozbawionym skrupułów przywódców” (s. 139). Kult osoby przywódcy obejmował wszystkie aspekty życia społecznego, rozpowszechniany był przez wszystkie środki masowego przekazu jak i wszelkie możliwe środki propagandowe, na które wpływ miało państwo. Podobizny wodza obecne były na każdym kroku we wszystkich instytucjach publicznych m.in. w szkołach, szpitalach oraz na rogu każdej ulicy widniał pomnik, czy też popiersie wodza. Oprócz tego, że przywódca był wszechobecny to wykorzystywał środki masowego przekazu

zu w celu kontrolowania przepływu informacji. Dlatego, jak pokazuje to Autor na wielu przykładach, przytaczając relacje z życia ówczesnych obywateli, przywódca bez problemów mógł sterować zachowaniem mas.

W państwach totalitarnych władza ingerowała również w kulturę i sztukę, przez co przywódca miał jeszcze większy wpływ na to jak jest kreowany jego wizerunek publiczny oraz pozwalało zapobiec domniemanym spiskom przeciwko osobie wodza. Jak słusznie zauważa Overy, szeroko rozwinięta propaganda jak i kreowanie dyktatora na zbawcę narodu, przyniosło jedynie tragiczne skutki dla społeczeństwa przyczyniając śmierci miliona obywateli.

W kolejnych rozdziałach książki Autor ukazuje metody postępowania aparatu biurokratycznego, pokazuje, że masowe mordy dokonywane były rutynowo, skazywano na śmierć niewinne osoby tylko dlatego, że z racji swojej narodowości lub pozycji społecznej nie pasowały do „nowej rzeczywistości”. Władza tłumiła przejawy sprzeciwu wobec niej, dlatego społeczeństwo, mimo iż nie zgadzało się z polityką państwa, w większości przypadków nie podejmowało jakichkolwiek działań, gdyż wszelkie buntury kończyły się aresztowaniem lub co gorsza karą śmierci. Centralnym zagadnieniem politycznym zarówno w Związku Radzieckim jak i III Rzeszy była polityka narodowościowa i to właśnie kwestie narodowościowe stały się przyczyną brutalnej przemocy i prześladowań społecznych.

W związku z tym społeczeństwo wyrobiło sobie nawyk uległości. Sporadycznie zdarzały się przypadki sprzeciwu lecz miały bardzo ograniczony charakter. Zdaniem Autora w sytuacji drastycznego wyboru gros ludzi nawet w skrajnie trudnych chwilach wolało być przyjacielem niż wrogiem (s. 349). Tematyka terroru przewija się przez większość zaprezentowanych w książce rozdziałów, gdyż jak słusznie twierdzi Autor, terror był wynikiem wielu różnych czynników i dążeń dyktatorów, poczynawszy od „eliminacji” wrogów politycznych na początku kariery, aż po wynik działań lat trzydziestych, które złożyły się na masowe ludobójstwo.

Podjęta przez R. Overy analiza porównawcza mechanizmów działania obu reżimów, przedstawiona została na przykładzie poszczególnych elementów życia społecznego, co w prosty sposób pokazało rozbieżność pomiędzy zamierzoną polityką państwa a rzeczywistością. Relacje przywódca – społeczeństwo niewątpliwie były zawile i sprzeczne, lecz jak pokazują liczne przykłady przytoczone przez Autora, fascynacja władzą rzeczywistości istniała. Przybierała ona formę więzi emocjonalnej, najpierw euforycznej, potem niespokojnej (s. 625). Każdy z opisywanych reżimów narodził się w czasach społecznego kryzysu o odmiennych dążeniach, natomiast o zdumiewająco podobnych schematach sprawowania władzy oraz odzewu społecznego.

Katarzyna Kuryłowicz